

ŁOWIEZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Popierajcie Pracę Inwalidów!

Inwalidzka Wytwórnia Obuwia

Przy Związku Inwalidów Wojennych
W ŁOWICZU ul. Podrzeczna № 13.

Przyjmuje obstalunki i reperacje obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego od najwykwintniejszych do najskromniejszych fasonów.

Ceny 10% niższe od cen rynkowych.  Wykonanie solidne.

Duży wybór skór pierwszorządnych fabryk na składzie.

POWAŻNE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

POSZUKUJE

DZIELNYCH ZASTĘPCÓW

Oferty pisemne pod „Ubezpieczenia“ do „REKLAMY POLSKIEJ“ ul. Jasna 10 w Warszawie.

W ARKADJI

NOWOOTWORZONE
BIURO PROŚB I TŁUMACZEŃ
„PELIKAN“

Tadeusza ROWIŃSKIEGO w Łowiczu

Zduńska № 34, oficyna w podwórzu,

II-gie piętro.

Harcerski Zlot Narodowy.

W marcu 1911 roku Przewodnictwo Związku Sokolego we Lwowie podjęło inicjatywę zorganizowania polskiego ruchu skautowego.

Dwanaście z górą lat upłynęło już od tego czasu. Potężne wstrząśnienia i cudowne przemiany przeżyło harcerstwo wraz z całym narodem, nie jako bierna cząstka, lecz jako najzarliwszy hufiec bojowników i współtwórców nowej Polski. Po złych i dobrych chwilach, po przejściu tylu próbnych ognii, Harcerstwo okaże na I-szym Zlocie Narodowym, że jest silne, że pomimo wszystko z radością patrzeć możemy w jego przyszłość, pewni dalszego rozkwitu. Zlot Narodowy wszechpolski odbędzie się w Warszawie w dniach od 5 do 10 lipca r. b. Zjedzie się tam młodzież harcerska z całej Polski i reprezentacja drużyn polskich z obydwóch półkul, a także spodziewane jest uczestnictwo drużyn: angielskich, francuskich, belgijskich, jugosłowiańskich i t. d.

Łowicz nie pozostaje w tyle za innymi środowiskami harcerskimi. Na wystawie przedzlotowej w Szkole Podchorążych w Warszawie reprezentuje go I-sza Łow. Dr. im. ks. J. Poniatowskiego, a na Zlot wyjeżdżają z całkowitym wyekwipowaniem I-sza Drużyna męska i Drużyna żeńska.

Nie należy wątpić, że młodzież polska wystąpi tam godnie i zadokumentuje, czym jest dziś polskie harcerstwo. Zlot Narodowy będzie jednym z najwymowniejszych świadectw całokształtu pracy harcerskiej i zarazem najlepszym czynnikiem uświadamiającym ogół społeczeństwa. Zwiedzając wystawę, obóz kilku tysięcy młodzieży, przypatrują się pracy i wszelakim popisom harcerskim, każdy będzie mógł przekonać się naocznie o wartości harcerstwa, a społeczeństwo łowickie, chociaż z tego, co usłyszy może znacznie powoli domyślać się, że jednak mało jest, patrzeć na „skautów“ maszerujących po ulicy, lecz warto zajrzeć do głębin ich dusz, gdzie kryją się drogie kruszce ich myśli i umiłowań.

W. K.

Obowiązek uczęszczania do szkoły i jego wykonanie.

Dnia 20 kwietnia 1925 ministerjum wyznań religijnych i ośw. publ. wprowadziło w szkołach powszechnych obowiązek uczęszczania do szkoły wszystkich dzieci od lat 7 do 14 na całym terenie b. Królestwa Polskiego.

Celem zapewnienia pomieszczenia wszystkim dzieciom w szkołach władze sejmowe uchwałyły specjalną ustawę o rekwizycji lokali na potrzeby szkół. Izby szkolne bardzo często są dwa razy używane do zajęć lekcyjnych i w tym celu zaangażowano pewną liczbę sił nauczycielskich. Uczyniono więc olbrzymi wysiłek w celu przyspieszenia realizacji powszechnego nauczania, aby podnieść pomiędzy ludem oświatę i czytelnictwo przez szkołę powszechną.

Wysiłek ten daje bardzo małe korzyści, bo spotyka się z ważnymi przeszkodami.

Otrzymanie korzyści w tej sprawie zależą najwięcej od tego, czy istotnie obowiązek szkolny regularnego uczęszczania do szkoły zostaje należycie

wypełniany, czy też pozostaje fikcją papierową. To też z powodu częstego opuszczania zajęć szkolnych przez dzieci zapisane do szkoły, ciężki trud nauczyciela szkoły powszechnej wydaje bardzo małe korzyści.

W obecnej porze prawie 20 proc. dzieci codziennie brakuje w szkole. Bardzo często kłopoty domowe, ubóstwo rodziców i choroby w znacznej mierze usprawiedliwiają nieuczęszczanie do szkoły, ale najczęściej lekceważenie szkoły powszechnej przez jednostki nieposiadające żadnego uświadomienia społecznego, które niedoceniają życiowego znaczenia osiągnięcia wykształcenia w szkole powszechnej, są przeważnie powiększej części przyczyną nieuczęszczania przez dzieci do szkoły.

Obecnie w sprawie zrozumienia posyłania dzieci do szkoły przez rodziców nauczycielstwo nic zrobić nie może, a to z powodu lekceważenia przez Dozory Szkolne przy wymierzaniu kar, które za parodniowe nieuczęszczanie do szkoły zupełnie żadnej kary nie wymierzają, pomimo że dziecko nie było na lekcji wskutek lekceważenia sobie przez rodziców szkoły.

Tak być nie powinno, bo jeżeli w dalszym ciągu Dozory Szkolne tak postępować będą przy wymierzaniu kar, to władze szkolne wraz z nauczycielstwem przez nieuczęszczanie dzieci do szkoły i opuszczanie bez należytego usprawiedliwienia się zajęć szkolnych, będą bezradne.

To też z tego powodu odwoływanie się nauczycielstwa do Dozorów Szkolnych po większej części pozostają głosem wołającego na puszczy. Nauczycielstwo, pomimo że straszy dzieci i rodziców odpowiedzialnością, przedstawia wykazy nieusprawiedliwionych opuszczeń zajęć szkolnych, ośmiesza się wobec rodziców opiekunów i społeczeństwa, bo przeważnie rzadko kto bywa pociągany do odpowiedzialności.

To też po większej części praca nauczyciela w takich razach jest chorobą nerwów.

Gdyby nasze władze szkolne zebrały dokładnie dane o liczbie dni, które bez należytego usprawiedliwienia zostały opuszczone przez dzieci uczęszczające do szkół powszechnych, to dobitnie przekonamy się na podstawie tego, że połowa pracy nauczycielskiej idzie na marne.

Organizacja dozoru nad spełnianiem obowiązku szkolnego wymaga lepszego usprawnienia się. Zwracam na to uwagę naszego społeczeństwa i właściwych czynników urzędowych.

Leon Strąk.

Zakończenie roku szkolnego w Szkole Doksztalcenia Zawodowego.

W dniu 22 b. m. po nabożeństwie w kościele popijarskim zebrali się w gmachu gimnazjum męskiego na dolnym korytarzu: Rada Nadzorcza szkoły, majstrowie i uczniowie. Majstrów było niewielu, boć mało się interesują szkołą, przytem wypadła w tym dniu procesja Bożego Ciała w parafii Św. Ducha.

Do zebranych w bardzo serdecznych słowach przemówił, jako członek Rady Nadzorczej i wizytator z ramienia Ministerstwa Wyz. R. i O. P., dyrektor gimnazjum Dr. Wł. Olszewski. Mówca sięgnął do zamierzonych, świetnych czasów naszego

mieszkaństwa, które rozwijało się pod rządami naszych królów w wolnej ojczyźnie. Rzemiosła, handel i przemysł polski zaczęły upadać pod rządami zaborcy, który mocną łapą tłumil wszelkie przejawy życia naszego. Obecnie jesteśmy obywatelami wolnej ojczyzny, wzmoczoną pracą i oświatą będziemy w stanie odrodzić nasze rzemiosła i stawić czoło obcym żywiołom, które wypierają nas z rodzinnych placówek. Nawoływał młodzież do pracy nad sobą i w warsztacie.

Następnie zdawał sprawozdanie z życia szkoły za rok ubiegły kierownik p. R. Kluge. Szkoła istnieje od roku 1917, z początku jako kursy niedzielne, a potem w 1918 roku, jako szkoła kształcąca.

Ponieważ w czasie wojny rzemiosła upadły, przeto w roku 1917 szkoła liczyła 22 uczniów terminatorów. W roku ubiegłym 1923 do zapisu zgłosiło się 150 terminatorów; w dniu 15 stycznia r. b. było obecnych w szkole 100, t. j. w klasie wstępn. 52, w I-35, w II-22 i w III-13. Stałych uczniów w I półroczu było 124. Obecnie z tych sklasyfikowano tylko 80, gdyż reszta z różnych powodów opuściła szkołę; koniec terminu, zdało egzamin terminatorów, opuściło Łowicz i t. p.

W dniu 15-1 r. b. według zajęć rodziców szkoła liczyła: 43 rolników, 5 kolejarzy, 19 rzemieślników, 29 robotników, 1 przemyslowiec, 1 urzędnik państwowy, 1 sklepowy, 1 kupiec. Według zawodów uczniów: 32 ślusarzy, 1 kowal, 12 stolarzy, 26 szewców, 2 rymarzy, 17 krawców, po 2 bednarzy, elektrotechników, woźnych, blacharzy, po 1 tokarzu, rzeźniku, tkaczu, cieśli, murarzu i garncarzu.

Szkoła posiada 4 klasy: przygotowawczą, I, II i III. Zatrudnia 9 sił nauczycielskich. Wykładane są następujące przedmioty: religja, język polski, historia Polski, geografia ogólna i nauka o Polsce współczesnej, stylistyka handlowa, kalkulacja handlowa i księgowość, arytmetyka i geometria, fizyka i chemia, nauka obywatelstwa, rysunek odręczny i rysunek zawodowy.

Szkoła utrzymuje się z zapomóg miasta Łowicza, subsydjum Ministerstwa i Sejmiku powiatowego. Przeważny ciężar ponosi miasto. Pensje nauczycielom były wypłacane według poborów Ministerjum W. R. i O. P. bardzo regularnie, co należy przypisać energii i życzliwemu stanowisku prezydenta miasta p. Gołębiowskiego.

W roku szkol. 1922-23r. stosunek zapomóg był następujący: miasto Łowicz dało 92, 4%, Ministerstwo W. R. i O. P. 6, 5%, a sejmiku 0,5%. Miasto głównie ponosiło skutki dewaluacji waluty. W roku obecnym 1923-24 stan ten będzie więcej normalnym.

Spółceństwo w ogólności, a świat rzemieślniczy i przemysłowy w szczególności, mało interesowali się szkołą.

Zwrócenie się do miejscowego społeczeństwa o pomoc pod postacią książek i pomocy naukowych dla szkoły przebrzmiało bez echa. Jedynie Towarzystwo Rzemieślnicze pozwoliło korzystać bezpłatnie uczniom szkoły z biblioteki ogólnej i narodowej Towarzystwa.

Tak w roku bieżącym, jak i poprzednich, główną zaporą w rozwoju szkoły było nieregularne uczęszczanie uczniów na naukę.

(d. c. n.)

KORESPONDENCJE

Wieś Skaratki.

We wsi Skaratkach, pomimo, iż młodzież dotychczas spała beczynnian, od roku już wzięła się ze zdwojoną energią do pracy, co zawdzięczać należy miejscowej nauczycielce Z. Kledzikównie. Dawniej co niedziela odbywały się muzyki i tańce, gdzie pito wódkę, z czego wynikała rozpusta i zgorzelenie wołające o pomstę do Pana Boga.

Dziś zmieniło się na lepsze bo młodzież męzka należy do straży ogniowej ochotniczej i w każdą niedzielę i święto ćwiczy się w uzyciu narzędzi strażackich przy gaszeniu pożaru a młodzież żeńska zrzeszona w „Związku Młodzieży“, czyta jego organ „Siew“ i pożyteczne książki wzbogacając i oświecając swój młodociany umysł. Praca taka istnieje w Skaratkach dalszym ciągiem już od roku. Dotychczasowa praca młodzieży wydawała by jeszcze lepsze wyniki i korzyści, gdyby zrzeszeni płacili do kasy „Związku Młodzieży“ na potrzeby związku składkę, to młodzież nie lekceważałaby sobie zebrania związkowych, które dotychczas są przeważnie lekko traktowane. Pożądanem by było, aby zebrania związku odbywały się co druga niedziela, a wolne niedziele i święta powinny być przeznaczone na godziwe zabawy lub sport, w których brać powinna udział młodzież płci obojga. Gdyby zrzeszona młodzież płaciła miesięczne składki, możnaby było powiększyć bibliotekę związkową, która dotychczas jest niewystarczająca i której powiększenie postępuje w bardzo powolnem tempie gdyż ofiarowujących książki do biblioteki jest bardzo mało.

Chociaż zimową porą urządzono dwa przedstawienia, z których osiągnięto dosyć poważny zasilek na potrzeby obecne, ale to wszystko jest mało w porównaniu do wciąż rosnących potrzeb.

Muszę też nadmienić, że w Skaratkach holdują kierunkowi „Wyzwolenia“. Pismo to rozpowszechniane jest tu pomiędzy tutejszym ludem aby siać niezgodę i walkę, ale przyjdzie czas i przekonają się skaratkowicy, że co innego piszą w „Wyzwoleniu“ a co innego ci panowie robią.

Każdemu wiadomo, że każdy organizujący się związek musi ponosić największe przeszkody ze strony wrogów organizacji. Tak samo było i w Skaratkach. Niektóre jednostki płci obojga wstydzą się należeć do związku dlatego, że bardzo wiele tutejszej ludności jest w dużej mierze poza oświatą, ciemnej, nie umiejącej czytać, która mówi: „po co się to uczyć niepotrzebnie, kiedy abyśmy umieli tylko orać, siać lub praść cienko i robić krosna, to nam więcej nic nie potrzeba“.

Młodzieży Skaratkowska! nie zapatruj się na takich, jakich w twój wiosce jest wielu. Muszę zaznaczyć, że wpływ pracy zbiorowej i wysiłki podniesienia umysłowego i moralnego pozostawiają jeszcze wiele do życzenia.

Obecnie czynią się przygotowania do przedstawienia i zabawy, z których czysty dochód ma zasilić niebogatą kasę „Związku Młodzieży“.

Zwracam się do ciebie, młodzieży Skaratkowska i innych tutejszych wiosek, nie marnuj wspaniałych chwil na różne przyjemności mało wartościowe, ale schodźcie się gdzie do domu na wspólne czytanki i godziwe a pożyteczne pogawędki, uczcie się pracy i karności obywatelskiej, zd. bywajcie między

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi żonie i matce naszej

Ś. p. Janinie Hetlof

a przedewszystkiem ks. ks. parafii Sw. Ducha, ks. Molakowi z Bielaw, ks. W. Majewskiemu, którzy przychyliłi się do życzeń przedśmiertnych żony i matki naszej, jak również cechowi rzeźników
Skladamy serdeczne „Bóg zapłać“

Ojciec z dziećmi.

i zaprawiajcie się do przyszłych obowiązków jakie na was czekają, a resztę zaś wolnych chwil poświęcajcie miłym i pożytecznym, a moralnym rozrywkom.
Przejezdny.

Radziwiłłów.

Nauczycielstwo szkół powszechnych w Radziwiłłowie urządza w niedzielę 29 czerwca r. b. w tamtejszym lesie wielką zabawę połączoną z loterją fantową, oraz licznymi niespodziankami. Dochód przeznaczają na oświatę pozaszkolną. Pociąg z Łowicza bezpośrednio do Radziwiłłowa odchodzi o godz. 10 m. 50 z powrotem 9 m. 55. Szczegóły podane będą w afiszach. Społeczeństwo Łowickie z pewnością przybędzie, urządając sobie przyjemną rozrywkę a temsamem przyczyni się do uświetnienia zabawy.
„Jerzy“.

KRONIKA

Kalendarzyk.

† Piątek Najsw. Serce. Jezus. Władysława.

Sobota Ireneusza B. M., Benigna.

Niedziela Piotra i Pawła Op.

Poniedziałek Lucyny M. Emilji.

Wtorek Najsw. Krwi P. Jezusa. Teodoryka.

Sroda Nawiedzenie N. M. P. Martynjana

Czwartek Leona P. W., Anatola.

Wschód słońca g. 3 m. 21, zachód g. 7 m. 58.

— **Zjazd Koleżeński.** Dnia 29 czerwca b. r. odbędzie się w Łowiczu Zjazd Koleżeński maturzystów i b. uczniów b. Szkoły Realnej w Łowiczu według następującego programu; Godz. 9 zbiórka w gmachu b. Szkoły Realnej; godz. 10 m. 15 Msza Sw. w kościele po-Pijarskim, celebr. ks. Maksymilian Cichocki; godz. 11 Posiedzenie w gmachu Szkolnym; godz. 14 Fotografja; godz. 14 m 30—16 m 30 Przerwa obiadowa; godz. 16 m 30 Majówka; godz. 20 Wspólna kolacja.

— **Odezwa.** Kosztem 250.000 złotych zakończoną być może na jesieni budowa pierwszego domu Kolonji centrali akademickich bratnich pomocy przy ul. Grójeckiej.

Gmach ten będzie w stanie zapewnić dach nad głową 300 studentom. Rozpoczęty wiosenny sezon budowlany rozwija się w całej pełni. Robota wre i kipi, ale będzie musiała stanąć, jeśli Komitetowi budowy środków zabraknie.

W takich okolicznościach Komitet Stołeczno-Wojewódzki pomocy polskiej młodzieży akademickiej uważa za swój obowiązek przypomnieć mieszkańcom stolicy i województwa warszawskiego o konieczności przyjścia z pomocą młodzieży akademickiej, od której siły intelektualnej i moralnej cały nasz był przyszły zależy.

Do trzech i pół milionów mieszkańców stolicy i województwa warszawskiego zwracamy apel o pomoc materialną w sumie 250 000 złotych.

Jeżeli zrozumiemy ogrom potrzeby i pocujemy się do obowiązku pomocy, dom akademicki na jesieni będzie wykończony.

A wykończony być musi.

Ofiary na cel powyższy przyjmują administracje wszystkich gazet warszawskich, względnie ofiary te mogą być wpłacane bezpośrednio na konto czekowe Komitetu w P. K. O. Nr. 6305,

Prezes Rady Naczelnej: *W. Soltan.* Prezes Komitetu: *I. Manteuffel. T. Sułowski.* Vice-Prezes: *Ks. A. Szlagowski. A. Jabłoński.* Członkowie: *Z. Bomecki.*

— **W sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich** w niedzielę dn. 29 b. m. o godz. 5-ej po południu wygłosi referat „Zadania społeczne i polityczne kobiety w Polsce odrodzonej“ posłanka na Sejm p. Halina Steślicka. Pożądaniem byłoby, aby udział wzięły jaknajszersze masy kobiet z miasta i wsi.

Wejście bezpłatne.

Zarząd Stow. Robotn. Chrześcijan.

— **Podatek od uposażeń.** Ministerstwo skarbu zarządziło, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarach b. dzielnicy rosyjskiej i austriackiej był w miesiącu lipcu br. dokonany w dotychczasowym trybie wedle skali ustalonej dla potrąceń podatku w maju rb. a ogłoszonej w nr. 96 Monitora Polskiego z dn. 25 kwietnia roku bieżącego.

— **Nowe znaczki stemplowe.** Z dniem 25 bm. puszczone zostają w obieg nowe znaczki stemplowe wartości 5 i 50 groszy oraz 40 i 50 złotych, oraz znaczki stemplowe drugiego nowego nakładu wartości 1, 2, 3, 5, 10 i 20 złotych, oraz 10, 20, 40 i 50 groszy. Kolory znaczków są następujące: 5 groszy—czarny, 10 groszy — pomarańczowy, 20 groszy — jasno zielony, 30 groszy— czerwony, 40 groszy— fioletowy i 50 groszy — ciemno-zielony. Kolor znaczków jednoczłonowych jest brązowo - czerwony (ciemny), 20 zł.—zielono-żółty, 40 zł.—fioletowo-niebieski i 50 zł.—oliwkowo zielony.

Znaczki stemplowe złotowe i groszowe dawnego nakładu nie tracą swej ważności i do wyczerpania zapasu mogą być używane obok znaczków nowego nakładu.

— **Bilansowanie w złotych.** Rozporządzenie wykonawcze ministra skarbu, dotyczące bilansowania w złotych w myśl nowego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej zastrzega, iż przeszacowanie przedmiotów majątkowych nie może przekraczać ceny nabycia względnie kosztu produkcji przeliczonego na złote. Natomiast szacowanie nieruchomości, maszyn, urządzeń technicznych, jako też towarów, akcji i innych wartości poniżej wartości rynkowej lub kosztu nabycia jest dozwolone.

— **Dopłata do ceny świadectw przemysłowych.** Minister skarbu na skutek starań sfer przemysłowo-handlowych zarządził następującą zmianę terminów uiszczenia do kas skarbowych i kart rejestracyjnych.

Doplata uiszczona ma być w dwóch równych ratach: do dnia 30 czerwca oraz do dnia 20 sierpnia r. b.

— **Państwowy podatek przemysłowy.** Przeciętna wartość złotego za pierwsze półrocze r. b. ustalona zostaje do wymiaru państwowego podatku przemysłowego na 1,800,000 zł. Płatnicy państwowego podatku przemysłowego, nie obowiązani do co miesięcznych wpłat podatku winni w zeznaniach o obrocie za pierwsze półrocze 1924 r. wykazać obroty w złotych, przeliczając obroty markowe na złote wedle ustalonej obecnie przeciętnej wartości.

— **Rocznica Straży Ogniowej 6 lipca.** Najstarsze w naszym mieście Towarzystwo Straży pożarnej, obchodzi dnia 6 lipca r. b. 45-cio lecie swego istnienia podług następującego programu: o godz. 9 rano zbiórka na placu Glinki, 9-30 wymarsz po sztandar do lokalu straży, 10 Nabożeństwo w kościele po-pijarskim. Po nabożeństwie defilada z taborem i rozdanie odznak i odznaczeń. O godz. 8 ej, wieczór zabawa w sali Kina wojskowego. Wejście na zabawę zł. 2 od osoby.

— **Komitet Obrony Powietrznej Państwa** Oddział w Łowiczu niniejszym zawiadamia mieszkańców miasta Łowicza, że w dniu 27 czerwca (piątek) o godzinie 1 rano nastąpiło otwarcie wystawy lotniczej w sali Kina Wojskowego przy ulicy Podrzecznej. Wystawa trwać będzie od 27 do 29 czerwca 24 r. włącznie a mianowicie: w piątek od godz. 11 rano do 8 wiecz., w sobotę od 10 do 8 wiecz., w niedzielę od 9 do 8 wiecz. Wejście dla dorosłych 1 miljon, dla młodzieży 200 tysięcy.

— **Wianki.** W dniu 25 b. m. T-wo Gimnastyczne „Sokół“ w Łowiczu, łącznie ze Strażą Ochotniczą, urządziło „święto wianków“.

Przy wspaniałej pogodzie „święto wianków“ wypadło wspaniale i efektownie. Zebrane liczne rzesze mieszkańców żywo oklaskiwały sokolów i sokolice, którzy popisywali się na specjalnie wzniesionej trybunie. Nadzwyczaj efektownie wypadły tańce rusalek i taniec solo p. Grabowskiej — kierowniczką tańców klasycznych w „Sokole“ oraz popisy z drabinami młodych sokolów pod kierunkiem p. J. Sadowskiego.

Łódź „Sokoła“ i Straży Ogniowej ubrane były b. efektownie.

W końcu zaznaczyć musimy, że popisy z drabinkami wykonane były przez sokolów pod kierunkiem p. Sadowskiego, który w T-wie „Sokół“ jest kierownikiem działu gimnastycznego.

— **„Z Procesji Bożego Ciała“.** Tegoroczne publiczne procesje Bożego Ciała odbyły się nadzwyczaj uroczyście i przy wielkim zgromadzeniu wiernych.

Procesja na Starym Rynku była tak liczna i imponująca, że oddawna nie widziano nic podobnego w Łowiczu.

Powszechną uwagę zwracały balkony, były nieudekorowane, natomiast pełne publiczności.

Na Starym Rynku tylko balkon Muzeum był przystrojony. Na Nowym Rynku balkonów było udekorowanych kilka—reszta świeciła pustkami. Dlaczego?

— **Dobry przykład Sejmiku.** Z powodu święta 10 pp. Sejmik Łowicki złożył ofiarę na Komitet Gazowy przesyłając do miejscowego Oddziału list treści następującej:

Komunikuję W. Panom, że Łowicki Sejmik Powiatowy uchwałą z dnia 10 bieżącego miesiąca, z okazji święta pułkowego 10 pp. oraz przez uznanie dla ofiarności Korpusu Oficerów tego pułku na rzecz obrony powietrznej i gazowej, postanowił wypłacić Komitetowi zapomogę w wysokości 100 złotych (ponownie). Kwota została czekiem P. K. O.

przelana na rachunek Komitetowi w Banku Ziemi Łowickiej. Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta w. z. *Podhorodeński.*

— **Z dniem 1 lipca marka przestaje być środkiem płatniczym.** Z dniem 1 lipca br. marka polska zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 kwietnia 1924 roku przestaje być prawnym środkiem płatniczym. Pozostałe w obiegu marki będą wymieniane przez Centralną Kasę Państwową, kasy skarbowe oraz oddziały Banku Polskiego do dnia 31 listopada 1924 roku, poczem zaś do dnia 31 maja 1925 roku tylko przez Centralną Kasę Państwową oraz oddziały Banku Polskiego.

Zamiana banknotów markowych nadsyłanych lub przywożonych z zagranicy na złote odbywać się będzie w Banku Polskim na zasadach następujących:

1. równowartość nadsyłanych marek polskich może być: a) zapisana na dobro rachunku nadsyłającej osoby lub firmy, o ile rachunek tak istnieje w Banku Polskim lub w jakimkolwiek innym banku polskim wskazanym przez klienta; b) przesłana w efektywnych banknotach złotych pod wskazanym adresem; c) przesłana pod wskazanym adresem w czeku na zagraniczną walutę, przyczem czek obliczony zostanie po kursie sprzedaży, zanotowanym w cedule giełdy warszawskiej w dniu dokonania zamiany;

2. przy wymianie nie liczy się żadnej prowizji natomiast w razie wysłania zagranicę efektywnych banknotów złotych lub czeku na walutę zagraniczną Bank Polski liczyć musi własne koszty, związane z przeprowadzeniem korespondencji oraz porto i asekurację. Ponieważ koszty te wynoszą nie mniej jak 1 złoty od przesyłki, należy nadsyłać do wymiany banknoty markowe jedynie na sumy wyższe niż 1.800.000 marek;

3. ze względu na istniejące przepisy dewizowe Bank Polski posiadać musi dowód, iż banknoty, które mają być zamienione zgodnie z powyższymi zasadami, istotnie zostały nadesłane względnie przywiezione z zagranicy. Jako dowód służyć może list względnie pakiet, opatrzony zagraniczną nadawczą pieczęcią pocztową względnie poświadczenie urzędu celnego.

— **Posiedzenia Rady Miejskiej dn. 30 6 24 roku.**

Porządek obrad: ΔIII posiedzenia Rady Miejskiej w dn. 30 czerwca 1924 roku. o godz. 8 wiecz.

1) 139. Odczytanie w streszczeniu uchwał Rady Miejskiej z dn. 21. 5. 24 r.

2) 140. Zatwierdzenie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Łowicza za czas od dn. 1. I-1923 r. do 31-XI-1923 r.

3) 141. Sprawa udzielenia 6 tygodniowego urlopu burmistrzowi p. Leonowi Gołębiowskiemu (art. 33 Dz. o S. M.)

4) 142. Wybory zastępcy burmistrza (art. 43 Dz. O. S. M.).

5) 143. Wybory ławnika na miejsce ustępującego ławnika p. Emilia Balcera (art. 43 Dz. O. S. M.).

6) 144. Wybory 3 ch ławników do Sądu Pokoju I Okręgu w Łowiczu (Pismo Starostwa z dnia 30-V-24 r. Nr. 7883).

7) 145. Sprawa uchwalenia szarwarku. (zamiana powinności naturalnych na pieniężne art. 21 p. 5 Dz. O. S. M.).

8) 146. Ofiarowanie nieruchomości przy ul. Podrzecznej № 30 T-wu Straży Ogniowej Ochotniczej w Łowiczu (w drugim czytaniu).

9) 147. Sprawa spłaty łąki wieczysto-czynszowej t. zw. „Bycza Łąka“ (w drugim czytaniu).

10) 148. Uchwalenie podatku 3% od lokali na rzecz Kasy miejskiej.

11) 149. Wniosek Komisji Finansowo-Budżetowej z dn. 10 maja 1914 r. w sprawie pobierania opłat za weterynaryjne oględziny bydła, oraz trzody chlewnej w rzeźni miejskiej.

Z Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.

Do pań członkiń Nar. Org. Kobiet. W przyszłym numerze „Łowiczanka“ będzie wydrukowane sprawozdanie z Walnego Zjazdu Nar. Or. Kob. w Warszawie, gdyż w tym numerze nie było miejsca.

Dyżury. W najbliższą niedzielę w bezpłatnej czytelnicy Oddz. Nar. Org. Kob. przy ul. Długiej Nr. 2 będzie pełniła dyżur p. Jadwiga Grzybowska.

OGIARY.

Na schronisko na Korabce.

Dla uczczenia pamięci zmarłej s. p. Janki Gierasiewicz w dniu imienin Gierasiewiczowie 25 zł.

Na przytułek dla starców.
M. Klimecki. 1 zł 11 g.

Życie i sąd.

W Gazecie Porannej z dn. 24-6 24 № 172 czytamy:

Na żądanie starosty łowickiego, p. Podwińskiego, z dnia 28 listopada 1923 r., p. Alicja Buchholzowa, żona profesora gimnazjum państwowego, została pociągnięta do odpowiedzialności karnej z art. 154 kod. karn. za nieposzanowanie władzy, które wyraziło się w tem, że gdy przyszła prosić o przyjęcie do schron. dziecka służącej, znajdującej się w szpitalu, to z urzędnikiem Niedzielskim prowadziła rozmowę głosem podniesionym, a do starosty odezwała się w sposób następujący: „to tak pan postępuje, to taki z pana filantrop, ja dziecko oddam do policji“.

Świadek ze strony oskarżonej, dyrektor gimnazjum p. Olszewski zeznał, że z powodu zajścia p. Buchholzowej ze starostą odbył się sąd honorowy, starosta musiał nadesłać list przepaszający i w Łowiczu uważano sprawę za zlikwidowaną.

Sąd pokoju w Łowiczu uznał p. Buchholzową winną nieposzanowania władzy i skazał na 3 dni aresztu.

Do skargi apelacyjnej p. Buchholzowa dołączyła list starosty z dnia 1 listopada 1923 r. treści następującej: „Uznaję się winnym w zupełności niewłaściwego zachowania się względem Pani Buchholz, wyrażam za to żal i panią Buchholz przepaszam“.

Sprawa była rozpoznawana w dn. 20 b. m. w wydziale odwoławczym sądu okręgowego w Warszawie, oskarżoną Buchholzową bronił mecenas Zabłocki, który wyjaśnił, że dla zastosowania art. 154 kod. karn. winien być stwierdzony postępek ze strony oskarżonej oczywiście nieprzyzwoity, do

spełnienia którego oskarżona; jako osoba inteligentna, byłaby niezdolną i istnienia takiego konkretnego postępkę oczywiście nieprzyzwoitego ani starosta ani świadek Niedzielski nie wskazali.

Ze gdyby nawet uznać odezwanie się p. Buchholzowej do starosty: „to taki z pana filantrop“ za nieodpowiednie, to zgodnie z orzeczeniem sądu najwyższego z dnia 27 lipca 1923 r. wtedy mogłaby odpowiadać ona z art. 154 kod. karn., gdyby było udowodnione, że przez to odezwanie się miała zamiar w osobie przedstawiciela instytucji rządowej znieważać samą instytucję, a przecież p. Buchholzowa mogła mieć żal do starosty, lecz nie do władzy rządowej. Zdenerwowanie p. Buchholzowej było zupełnie zrozumiałe: zostawszy bez służącej z dwojgiem własnych małych dzieci nie była w stanie opiekować się dzieckiem służącej, i prosiła o przyjęcie do schroniska, a tymczasem starosta kazał przychodzić kilkakrotnie dowiadywać się o decyzję, która ciągle była odkładaną. Na stan nerwowy oskarżonej zapewne mógł oddziaływać i sposób zachowywania się względem niej starosty, który na zasadzie wyroku sądu polubownego zmuszony był ją przeprosić.

Charakterystyczne jest i dalsze postępowanie p. starosty, który widocznie chciał zemścić się na p. Buchholzowej za to, że musiał ją przeprosić i chociaż w liście z dnia 1 listopada uznawał siebie winnym niewłaściwego zachowania się względem p. Buchholzowej jednak 28 listopada pociągnął ją do odpowiedzialności sądowej.

Prokurator podzielił zapatrywanie obrońcy na brak cech przestępstwa przewidzianego w art. 154 kod. karn. i wnosił o uniewinnienie Buchholzowej.

Sąd okręgowy zaskarżony wyrok sądu pokoju w Łowiczu uchylił, Alicję Buchholzową uniewinnił i postanowił zakomunikować p. ministrowi spraw wewnętrznych odpis wyroku motywowanego i list starosty załączony do apelacji.

RÓŻNE.

Szkoła Handlowa Izby Przemysłowo Handlowej w Bydgoszczy.

Nauka w szkołach dobiega końca. Każdy uczeń względnie uczennica powinien się już obecnie zastanawiać nad tem, jak pokierować swoją przyszłością. Jakkolwiek kontynuowanie nauki w szkole ogólnokształcącej jest pożądane, to jednak dla wielu jednostek jest ono utrudnione a nawet niemożliwe bądź ze względów finansowych bądź ze względu na zdolności. Forsowanie zupełnego ukończenia szkoły ogólnokształcącej jest dla małozałożonych długim okresem walki i mozolów, gdyż absolwowanie jej nie daje jeszcze możliwości zarobkowania, lecz wymaga dalszych studiów akademickich lub zawodowych.

Dopięcie tego celu w tych warunkach chodzi często w parze z podkopaniem zdrowia i zdolności do dalszej pracy.—Jednostki zaś nienadające się do nauki w szkołach ogólnokształcących i przepychane z klasy do klasy często nie osiągają celu.—Tak jedni jak i drudzy lepiej uczynią, jeżeli po uzyskaniu pewnego minimalnego wykształcenia ogólnego przerzucą się w odpowiednim czasie do szkoły zawodowej, która z jednej strony daje szybką możliwość zarobkowania, a z drugiej strony może pobudzić do pracy i zainteresowania jednostki dotąd wobec nauki obojętne.

Z tego powodu należy przypomnieć młodzieży istnienie różnorodnych szkół zawodowych różnego typu.

Jedną z tych szkół jest Szkoła Handlowa Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy. Jest ona przeznaczona dla uczniów i uczenic z ukończoną VI klasą szkoły średniej ogólnokształcącej (gimnazjum klasyczne, humanistyczne, realne i t. p.), a nauka trwa dwa lata i daje pełne przygotowanie zawodowe do obejmowania w przyszłości stanowisk kierowniczych w przedsiębiorstwach handlowych, przemysłowych i w bankach. Pożądaną jest rzeczą, aby młodzież zdolna i pracowita licznie korzystała z tej uczelni jedynej tego typu na ziemiach polskich zwłaszcza, że siedziba jej, miasto Bydgoszcz tak bardzo uprzemysłowione, leżące na drodze handlowej ku Zachodowi i morzu, nad splawnym kanałem i będące ośrodkiem handlu drzewnego, daje młodzieży wiele sposobności do bezpośredniego stykania się z życiem praktycznym.

Ponadto zamierza Szkoła otworzyć w najbliższym roku szkolnym Roczny Kurs dla maturzystów szkół średnich.

Zgłoszenia należy kierować go Dyrekcji Szkoły Handlowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy (ul. Chwytwo 12), a na ewentualną odpowiedź dołączając znaczek pocztowy.

Ustawa

dnia 11 kwietnia 1924 roku

o ochronie lokatorów.

Rozdział V.

Moratorium mieszkaniowe dla bezrobotnych.

Art. 23. 1. W sprawach o eksmisję może sąd, względnie urząd rozjemczy, z urzędu lub na wniosek pozwanego, w uwzględnieniu stosunków gospodarczych pozwanego odroczyć termin opróżnienia przedmiotu najmu do 6 miesięcy. W sprawach o eksmisję z mieszkań jedno lub dwupokojowych może sąd z urzędu lub na wniosek pozwanego zawiesić wykonanie orzeczonej eksmisji na czas do sześciu miesięcy, o ile takie zawieszenie jest usprawiedliwione położeniem pozwanego, a w szczególności tem, że on z powodu okoliczności od niego niezawisłych pozostaje bez pracy.

2. W tym celu sąd ma prawo zbierać dowody z urzędu. Brak pracy dla pozwanego można stwierdzić przez odpowiednie zaświadczenie właściwego państwowego urzędu pośrednictwa pracy.

3. Udzielając zwłoki, sąd jednocześnie zawiadomi o tem właściwy państwowy urząd pośrednictwa pracy tudzież zarząd gminy, w której pozwany ma miejsce zamieszkania.

Art. 24. Pozwany traci prawo do korzystania z moratorium mieszkaniowego, jeśli nie przyjmie odpowiedniej pracy, wskazanej mu przez państwowy urząd pośrednictwa pracy na warunkach, w danej miejscowości ogólnie przyjętych, z wyjątkiem, jeśli odmówi przyjęcia pracy w zakładach, objętych strajkiem lub lokautem. Praca winna być uważana za odpowiednią, o ile odpowiada kwalifikacjom pozwanego, nie jest niebezpieczna ani dla jego zdrowia, ani moralności, jeśli jest opłacana wystarczająco wedle przyjętych w danej miejscowości,

okregu lub zawodzie norm i nie spowoduje dla pozwanego poważnych przeszkód przy powrocie do jego pracy zawodowej.

Rozdział VI.

Postanowienia podatkowe.

Art. 25. 1. W roku 1924 od właścicieli nieruchomości miejskich, jakoteż od właścicieli położonych w gminach wiejskich budynków o charakterze dochodowym lub zarobkowym, a nie związanych z produkcją rolną, będzie pobrany na rzecz Skarbu Państwa podatek w wysokości, nieprzekraczającej 20% płaconego przez lokatorów komornego z wyłączeniem opłat dodatkowych (art 7 i 8), względnie od wartości czynszowej pomieszczenia, nie oddanego w najem.

Podatek ten nie będzie pobrany:

- a) od nieruchomości, z których roczny dochód nie przekracza 25 złotych; dochód ten dla nieruchomości, podpadających pod przepisy o ochronie lokatorów, będzie obliczony według norm art. 6 zgodnie ze stawkami, obowiązującymi w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy;
- b) od nowowznoszonych budowli, podlegających przepisom ustawy z dnia 22 września 1922 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli (Dz. U. R. P. № 88 poz. 786.)
- c) od nieruchomości lub ich części, podlegających podatkowi domowo-klasowemu.

2. Blższe postanowienia w przedmiocie wymiaru poboru powyższego podatku określone zostaną w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanego na podstawie uchwały Rady Ministrów.

Rozdział VII.

Postanowienia karne.

Art. 26. 1. Kto celem obejścia lub udaremnienia postanowień tej ustawy przed urzędem rozjemczym do spraw najmu przytacza nieprawdę lub prawdę zataja, w inny sposób postanowienia te obchodzi lub obejść usiłuje, do takiego postępowania nakłania lub jest przy tem pomocny — karany będzie grzywną w wysokości od trzech złotych do sześciuset złotych albo aresztem do 6 tygodni. Obie te kary można nałożyć równocześnie, Właściwe są sądy powiatowe (pokoju).

2. Żądanie i pobieranie komornego lub innych wynagrodzeń albo świadczeń oczywiście nadmiernych podlega ukaraniu według przepisów o zwalczaniu lichwy wojennej.

Rozdział VIII.

Postanowienia końcowe.

Art. 27. 1. Od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy aż do 1 lipca 1928 r. żadne pomieszczenie mieszkalne nie może być przerabiane na biura, kantory, składy, teatr, kinematografy, pomieszczenia służące do gry, zabawy, lub pomieszczenia handlowo-przemysłowe, ani też na jeden z tych celów oddane w używanie.

2. Przepis ten nie dotyczy jednak pomieszczeń, wzamian za które właściciel domu dostarczy lokatorom równowartościowe co do obszaru i jakości, a odpowiadające ich potrzebom mieszkanie w nadbudowanej części tego samego domu. W tym wypadku lokator obowiązany jest opuścić zajmowane dotychczas mieszkanie i przenieść się na koszt

właściciela domu do mieszkania w nadbudowanej części tegoż domu. Mieszkanie to podlega, póki go ten lokator nie opuści, postanowieniom niniejszej ustawy. (d. c. n).

Pokój do wynajęcia od zaraz.

dla pojedynczego mężczyzny lub dwóch mężczyzn. Ze skromnym umeblowaniem lub bez. Z całkowitem utrzymaniem lub obiadem. Wymagana opłata za pokój z góry przynajmniej za kwartał. Piotrkowska № 1 m. 6. Zgłaszać się do godziny 5-ej po poł.

Janowi Wesołowskiemu, biorącemu udział w wyścigach rowerowych Łódź-Błonie jako ekspert—skradziono w Domaniewicach leżące na samochodzie palto, w kieszeni którego znajdował się portfel zawierający: Dowód osobisty wydany na miasto Poznań, książka wojskowa wydana przez P. K. U. Poznań, bilet demobilizacyjny, legitymacja Tow. Cyklistów-Motorzystów na m. Poznań i 120 złotych gotówką, listy i fotografie. Portfel był rozkładany na 4 części.

Do sprzedania ziemia

z obsiewem 27 morgów we wsi Mogiły gm. Bolimów. Cena przystępna. Wiadomość we wsi Bobrowniki gn. Dąbkowice u Brysiaka Walentego.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny powiatu Łowickiego obwieszcza, iż po zmarłej Esterze-Małce Zielonka, współwłaścicielce nieruchomości w Łowiczu pod № 20 21, otwarte zostało postępowanie spadkowe.

Termin zamknięcia postępowania tego wyznaczono na dzień 29 grudnia 1924 roku w kancelarji Hipotecznej w Łowiczu.

Wzywa się interesowanych do ujawnienia swych praw, pod skutkami prekluzji.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łowicza zawiadamia, iż od dnia 1 września r. b. 1924, zostanie otwarta średnia Miejska Szkoła Handlowa w Łowiczu. Próbné wpisy rozpoczną się w Magistracie m. Łowicza Wydział III, od 1 Lipca 1924 r. od godziny 10 rano do 1 po południu w dni powszednie.

Kandydaci obowiązani przy zapisie złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy, świadectwo z ukończenia 3 klas gimnazjum, lub 7 oddziałów szkoły powszechnej. Wpisowe 25 zł. i opłata czesnego po 12 zł. miesięcznie, płatnych zgóry.

d. 26-VI-24 r.

Magistrat.

Cena numeru 400 tys. mk.—kwartalnie 2 złp.—z przesyłką pocztową 2 złp. 30 groszy.

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie 40 groszy,
Nekrologi i reklamy 30 groszy.

Najmniejsze ogłoszenie 3 złote.

Ogłoszenia zwyczajne wiersz 25 groszy
Drobne ogłoszenie za wyraz 20 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastreżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.

Kinematograf „EOS“

W sobotę d. 28/VI i niedzielę d. 29/VI r. b.

II-ga SERJA

ATLANTYDA

Dramat w 2-ch serjach podług powieści Pierre Benoit. Film nagrodzony złotym medalem w Paryżu. Atlantyda, jako bezsprzeczne arcydzieło filmowe, zdecydowała, że świat przyjął (dnia 16 listopada 1921 r. podczas wystawy w „Grand Palais“ w Paryżu) sztukę kinematograficzną w pocz. t sztuk pięknych. W roli Antinei nasza znakomita rodaczka Stanisława Napiórkowska zbiera zasłużone laury.



— Zważcie różnicę —
pomiędzy
**ZELÓWKAMI SKÓRZANEMI A PODESZWAMI
I OBCASAMI KAUCZUKOWYMI PALMA**

Dłuższa trwałość i większa wytrzymałość o buwia, elastyczny, przyjemny chód oraz taniłość stanowią ich zalety wobec zelówek skórzanych!
Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60.

3—1

Szabla Kawaleryjska

przepisowa w wojsku polskiem do sprzedania
Wiadomość w Redakcji.

Jan Łosio zgubił dowód osobisty wydany przez
Jurząd gm. Bąków i książkę wojskową wydaną
w gm. Lubianków. 456—3—3

Franciszek Bogusz ze wsi Duplice-Duże gm. Je-
ziorko zgubił książkę wojskową wydaną w P. K.
U. Łódź. 3—2

Jan Bialecki ze wsi Bogorji Dolnej gm. Bąków zgu-
bił portfel i pozwolenie na broń wydane przez
Starostwo w Łowiczu. 3—1